

Historia historii – zamiast wstępu

Historie literatury polskiej 1864–1914 to tytuł, który może budzić pytania i wątpliwości. Jest konkretny i nieprecyzyjny, dosłowny i metaforyczny, adekwatny i nietrafiony. Tak jak „historia literatury” w języku dziewiętnastowiecznych bohaterów tej książki. Pojemny jednak na tyle, by pomieścić złożoność zagadnień związanych z: pisanem o literaturze, czyli z informowaniem bądź opowiadaniem o niej; badaniem literatury; próbami syntetycznego ujmowania jej rozwoju i zmienności; rozumieniem i definiowaniem literatury w 2. połowie XIX wieku; relacjami między rekonstruowaniem dziejów literatury lub jej popularyzowaniem a biografiami piszących o niej osób. A także pozwalający nie separować od siebie formuł literaturoznawczych, historycznoliterackich, historiograficznych¹.

Zapraszając badaczy z różnych pokoleń i środowisk naukowych do wspólnego namysłu nad tymi kwestiami, kierowaliśmy się przekonaniem, że we wskazanym w tytule czasie dokonują się interesujące przemiany w zakresie kształtowania i upowszechniania refleksji historycznoliterackiej, oparte na pogłębiającej się świadomości metodologicznej i poszerzających się kompetencjach badaczy, a także związane z rozwojem różnych dziedzin nauki czy zmianami warunków politycznych.

Zależało nam na skoncentrowaniu uwagi na ujęciach syntetycznych, a nie na studiach szczegółowych oraz na lekturze uwrażliwionej na różnorodność ówczesnych autorskich propozycji, skupionej na indywidualnym doświadczeniu badacza i uwzględniającej odmienność każdego „przypadku” opracowania i opublikowania „historii literatury”. Proponowaliśmy namysł nad zagadnieniami pozwalającymi poszerzyć wiedzę o wyzwaniach poznawczych ówczesnych historyków literatury oraz ich badawczych czy wydawniczych wyborach

¹ Zob. K. Cysewski, *Z zagadnień literaturoznawstwa polskiego doby pozytywizmu 1860–1914*, Słupsk 1986; R. Skreń, *Historiografia literatury polskiej w XIX stuleciu*, Wrocław 1986.

i decyzjach, ale inspirującymi również do przemyśleń nad ewolucją i kondycją naszej dyscypliny. Interesowały nas:

- biograficzne, kulturowe i polityczne konteksty pisania historii literatury; znaczenie różnic zaborowych, odmienności ośrodków akademickich, motywacji indywidualnych lub środowiskowych; miejsce pracy historycznoliterackiej w dorobku pisarskim jej autora; różnorodność narracji historycznoliterackich;
- dzieje powstawania, wydawania, wznawiania, recepcji syntez historycznoliterackich;
- źródła inspiracji, kontynuacje, kompilacje, naśladownictwa, zaprzeczenia, anachroniczność i innowacyjność, ideologizacja koncepcji historycznoliterackich;
- ranking ówczesnych historyków literatury; autorytety i autorzy marginalizowani; powody uznania, odrzucenia, zapomnienia;
- historie literatury polskiej pisane w obcych językach / pisane przez kobiety / przeznaczone dla dzieci i młodzieży;
- sformułowane postulaty badawcze a ich realizacja; „metodyki” historii literatury a profil metodologiczny i problemowy „zarysów”, „rysów”, „kursów”, „dziejów”, „historii” literatury polskiej; tytuł syntezy jako deklaracja metodologiczna i problemowa;
- autonomizowanie się praktyk historycznoliterackich, ich możliwości i ograniczenia, zależność/niezależność od dyskursów krytycznoliterackich;
- definiowanie przedmiotu badań historycznoliterackich, kryteria porządkowania wiedzy, reguły wyznaczania hierarchii autorów, zasady badania tekstów i ustalania kanonu dzieł literatury polskiej, problemy periodyzacji, perspektywa komparatystyczna, kwestie zaniechane, zaniedbane, sporne;
- sposoby kształtowania obrazów epok literatury polskiej i ustalania zależności między nimi;
- historia literatury polskiej jako „umiejętność” a inne dziedziny wiedzy; zmiany w ówczesnym pojmowaniu historii (historia polityczna, historia cywilizacji, historia oświaty) i historiografii a koncepcje opisywania dziejów literatury;
- naukowy, podręcznikowy, popularyzatorski profil syntez historycznoliterackich.

Jako osobne postawiliśmy pytanie o „obraz literatury polskiej” 1864–1914 w późniejszej refleksji historycznoliterackiej oraz o wpływ dziewiętnastowiecznych koncepcji historiograficznych na syntetyczne ujęcia literatury w następnych epokach.

Z radością i satysfakcją możemy stwierdzić, że zamieszczone w tym tomie artykuły ukonkretniły i wzbogaciły zdecydowaną większość z sugerowanych przez nas pól badawczych, potwierdzając ich znaczenie dla poznawania

dziewiętnastowiecznej świadomości. Układ problemowy i hierarchia ważności proponowanych przez nas zagadnień zostały jednak znacząco przemodelowane. Za ten owocny dialog serdecznie wszystkim Autorom tomu dziękujemy. Ujawnił on – w wyborze przedmiotu refleksji, profilowaniu zakresu badawczego oglądu, stylu narracji, oznaczeniu punktów wyjścia i dojścia historycznoliterackiej mikroopowieści, szczegółowości ustaleń, doborze kontekstów, charakterze stawianych pytań – jak bardzo różnymi historykami literatury jesteśmy. A uczymy się przecież między innymi od bohaterów naszych artykułów. I to też jest jeden z wątków pisanych i opisywanych tu historii.

Zaskoczeniem okazało się to, że skoncentrowanie uwagi na syntezach historycznoliterackich jest niemożliwe bądź niewystarczające, bo równie ważne, czy nawet pilniejsze, są inne zadania. Cenna reprezentacja historii, dziejów i zarysów (Leonarda Sowińskiego, Michała Wiszniewskiego, Piotra Chmielewskiego, Stanisława Tarnowskiego, Bronisława Chlebowskiego, Antoniego Potockiego, Mariana Szyjkowskiego), która znajduje się w naszej książce, nie wyczerpuje wszystkich możliwości. Wiele autorów, w tym zapomnianych, czeka więc wciąż na nową lekturę. Mimo to w tomie wyraziście zarysowują się różne możliwości kontynuacji zagadnień podjętych przed laty przez Stefana Sawickiego². Interesującym wsparciem uwag o rozmaitych modelach syntez i zasadach ich konstruowania jest spojrzenie na swoistość refleksji historycznoliterackiej przez pryzmat pojawiających się w nich sądów na temat poezji, w konfrontacji z którą dokonywano w 2. połowie XIX wieku ważnych wyborów tożsamościowych.

Kilkudziesięcioletni dystans czasowy, który dzieli przywoływane w książce syntezы różnego rodzaju i przeznaczenia, pozwala zarejestrować zarówno trwałość, jak i zmienność wyzwań, przed którymi stają tego typu prace. Przeformułowania i zmiany języka opisu domagają się przemiany dyskursu historycznoliterackiego kształtującego się na styku „pozytywistyczno-młodopolskim”. Zapewne jednak, z punktu widzenia autorów 2. połowy XIX i początku XX wieku, synteza historycznoliteracka nie jest formą „niemożliwą”³, ale trudną do zdefiniowania i napisania, a tym bardziej niedoskonałą, im więcej się od niej oczekuje. Podlega przy tym, co także zostało w tym tomie sproblematyzowane, „ideologicznej” mitologizacji. Zastanawiająca jest skala zainteresowania pisarstwem Stanisława Tarnowskiego, któremu poświęcono wiele uwagi, nie tylko w artykułach, w których jest on głównym bohaterem, lecz także w tych o Sienkiewiczze czy Chlebowskim.

² Zob. S. Sawicki, *Początki syntezy historycznoliterackiej w Polsce. O sposobach syntetycznego ujmowania literatury w 1 połowie w. XIX*, Warszawa 1969.

³ Zob. K. Kasztenna, *Z dziejów formy niemożliwej. Wybrane problemy historii i poetyki polskiej powojennej syntezy historycznoliterackiej*, Wrocław 1995.

W świetle zamieszczonych w książce artykułów jednym z najważniejszych wyzwań historii literatury tworzonej przez przedstawicieli pokoleń dochodzących do głosu w 2. połowie XIX i na początku XX wieku jest objęcie historycznoliteracką refleksją literatury dziewiętnastowiecznej. Z opisem historycznoliterackim jest zatem kojarzona możliwość uporządkowania, zrozumienia i usensownienia najbliższej przeszłości lub współczesności. Ważne miejsce zajmuje tu problem ustosunkowywania się do tradycji romantycznej. Kluczowa i nierozstrzygalna okazuje się kwestia poznawczego dystansu – synteza ma pozwolić go uzyskać, ale też jest on niezbędny do jej zaistnienia. To zdecydowanie potęguje poczucie trudności zadania, przed którym staje historyk literatury. Zarazem jednak komplikuje odpowiedź na pytanie o podział kompetencji między krytykiem literackim a historykiem literatury, skoro nie różni ich należący do teraźniejszości lub przeszłości obiekt zainteresowania.

Jakkolwiek kwestia skomplikowania ówczesnej relacji między historią literatury a krytyką literacką należy do badawczych oczywistości, to okazuje się, że wciąż nie wszystko wiemy o różnych proponowanych wówczas ujęciach tych aktywności, uwzględniających odmienną ich kompetencję, stosunek do przedmiotu opisu, zakresy wpływu lub powody opozycyjności. Różnie można też więc je opisywać, pytając na przykład o oddziaływanie krytyki literackiej na historię literatury, o ślady świadomości historycznoliterackiej w ramach krytycznego projektu lektury, o potrzebę krytyki historiografii literackiej.

Autorom tomu udało się uchwycić interesującą korelację między potrzebą całościowego ujmowania dziejów literatury bądź ich etapu w rządzącym się własnymi (aczkolwiek nieskodyfikowanymi) prawami dziele-syntezie a rozpraszaniem się, czy – patrząc z innej perspektywy – ustalaniem się refleksji historycznoliterackiej w monografiach, pojedynczych tekstach badawczych, krytycznych czy projektach popularyzatorskich. Doskonale to widać w artykułach poświęconych pracom Julii Dickstein-Wieleżyńskiej czy Kornelego Juliusza Hecka, działalności Marii Ilnickiej, tekstem Elizy Orzeszkowej i Aleksandra Tyszyńskiego, odczytom Wincentego Pola, krytykom „Przeglądu Powszechnego”, *Złotej przędzy*. Okazuje się zatem, że warto czynić testem historycznoliterackiej świadomości różne ówczesne prace związane z literaturą, traktując je jako obszary jej potencjalnego uobecniania się. Dlatego w naszej książce polski dziewiętnastowieczny historyk literatury to, biorąc pod uwagę tylko niektórych: poeta, krytyk, profesor uniwersytecki, nauczyciel, siostra niepokalanka, redaktorka pisma. Możliwy jest też inny zestaw: badacz, kompilator, plagiat.

W świetle zgromadzonych w książce tekstów dziewiętnastowieczną świadomość historycznoliteracką, która ma szansę najlepiej ujawnić się w syntezie dziejów literatury, określają: namysł nad ogólnymi tendencjami rozwoju

literatury skorelowanymi z przemianami kulturowymi; traktowanie literatury jako wyrazu życia duchowego narodu połączone z pytaniami o charakter i komponenty kultury narodowej; poszukiwanie reguł ustalania spójnej opowieści, której cele wykraczają poza porządkowanie kumulującej się wiedzy; przekonanie, że ustalanie hierarchii autorów jest ważniejsze od periodyzacji, a wyjaśnianie pilniejsze od oceniania; uwzględnianie różnych potrzeb odbiorczych. Ówczesnej historycznoliterackiej praktyce stale towarzyszą też wątpliwości. Jaka jest relacja między szczegółowymi ustaleniami badawczymi a syntezą historycznoliteracką? Czy prace monograficzne są wystarczająco zaawansowane, by uznać, że gotowy jest już materiał do spisывania dziejów literatury? Czy „historia literatury” może być tylko sumą dotychczasowych badań? Z czyich i w jakim zakresie – swoich czy cudzych – prac powinien korzystać historyk literatury?

Odrębny, choć łączący się na różne sposoby z innymi, krąg zagadnień wyznaczają artykuły, które badają korelację między specyfiką i jakością refleksji historycznoliterackiej a celami pedagogicznymi i edukacyjnymi w podręcznikach i pracach adresowanych do młodzieży (np. Antoni i Mikołaj Mazanowscy, Antoni Bądzkiewicz, Emilia Cyfrowiczówna).

Wszystkich wymienionych powyżej kwestii nie można w pełni zrozumieć i oszacować ich wartości, jeśli nie pamięta się o utrudniającym wszelką pracę intelektualną działaniu cenzury. Od artykułu poświęconego tej problematyce rozpoczęliśmy więc komponowanie naszego tomu.

Dopełnieniem wskazanych wyżej zagadnień są artykuły wprowadzające namysł nad polską literaturą i jej rozwojem z perspektywy obcych – Georga Brandesa i Williama Richarda Morfilla. Pozwalają one wskazać na znaczenie i ograniczenia ówczesnych strategii komparatystycznych. Koresponduje z nimi szkic o Marii Rakowskiej, pokazujący, że polskie historie literatur obcych mogą stanowić interesujący kontekst syntez literatury rodzimej.

Osobne miejsce przypada w tomie tekstom, które różne problemy literatury po roku 1864 pokazują z czasowego dystansu. Choć mają one najskromniejszą ilościowo reprezentację, pozwalają upewnić się co do potrzeby podejmowania takich badań.

Nasze wspólne wysiłki pokazały, że refleksja nad „historiami literatury polskiej” kształtującymi się w latach 1864–1914 musi być dziełem w toku – tak wiele jest tu kwestii do przemyślenia, sprawdzenia, odkrycia, zrozumienia. Sumując pojawiające się w książce zagadnienia, można zobaczyć, że wszystkie atrakcyjne i pojemne formuły, za pomocą których w ostatnich latach opisywano kondycję historii literatury – „inna historia literatury”, „możliwa historia literatury”, „historia literatury jako prowokacja”, „niebyła historia literatury”,

historia literatury z perspektywy obcego⁴ – daje się z pożytkiem odnosić do dokonań 2. połowy XIX i początku XX wieku. A zatem przypomnijmy – choć to oczywistość – badając historie literatury tego czasu, odkrywamy genealogię własnej dziedziny i naszych z nią kłopotów. Trafnie ujął je przed laty Kazimierz Wyka:

Trud badacza literatury, jego zawody, jego klęski, ten trud jakże często przypomina łowcę motyli, kiedy je ściga z siatką w ręku! Podobnemu łowcy wystarczy jednak, skoro pochwycił on łuskoskrzydłego kolorystę. Badacz zaś pragnie, ażeby noszona przezeń sieć pojęć i uogólnień stawała się możliwie zbliżona do owej siatki barwnych plam i linearnych konstrukcji, którą obserwuje on u tych łuskoskrzydłych osobników⁵.

Redaktorom tomu dany jest przywilej pierwszej lektury. Okazała się ona fascynująca poznawczo, bo oprócz wiedzy i intelektualnej przyjemności przyniosła też wiele (ufamy, że twórczych) wątpliwości, potwierdzających trwałość i zmienność jednocześnie „dylematów historyka literatury”⁶, tych już rozpoznanych i tych, które wciąż na nowo sobie uświadamiamy.

Uporządkowaliśmy powierzone nam artykuły w sposób, który odzwierciedla, naszym zdaniem, najważniejsze kręgi problemowe. Widzieliśmy jednak także inne możliwości zestawień. Nasze zaproszenie do lektury tomu obejmuje zatem także zachętę do innego łączenia wątków różnych historii.

* * *

W cytatach i tytułach z XIX i początku XX wieku zmodernizowano pisownię i interpunkcję zgodnie z obowiązującymi zasadami. W jednym artykule, co odnotowano osobnym przypisem, zachowano pisownię oryginalną.

Urszula Kowalczyk
Łukasz Książyk

⁴ Zob.: T. Walas, *Czy jest możliwa inna historia literatury?*, Kraków 1993; R. Nycz, *Możliwa historia literatury*, w: tegoż, *Poetyka doświadczenia. Teoria – nowoczesność – literatura*, Warszawa 2012; H.R. Jauss, *Historia literatury jako prowokacja*, przeł. M. Łukasiewicz, Warszawa 1999; T. Walas, „Niebyła” historia literatury, w: *Narracja i tożsamość (II). Antropologiczne problemy literatury*, red. W. Bolecki, R. Nycz, Warszawa 2004; T. Walas, *Oko innego/cudzoziemca jako możliwa perspektywa poznawcza literatury polskiej*, w: *Polonistyka bez granic*, t. 1: *Wiedza o literaturze i kulturze*, red. R. Nycz, W. Miodunka, T. Kunz, Kraków 2010.

⁵ K. Wyka, *O potrzebie historii literatury*, w: tegoż, *O potrzebie historii literatury. Szkice polonistyczne z lat 1944–1967*, Warszawa 1969, s. 323.

⁶ Zob. H. Markiewicz, *Dylematy historyka literatury*, „Pamiętnik Literacki” 1986, z. 4.